

Sygn. akt II Ca 369/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Renata Tabor (spr.)
Sędziowie:	SSO Bogdan Łaskiewicz SSR del. Jacek Malinowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Gminie S.

o zobowiązanie do przywrócenia stanu poprzedniego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce

z dnia 6 lutego 2013 r. sygn. akt I C 99/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

W pozwie opatrzonym datą 30 marca 2012 r., skierowanym przeciwko Gminie S. i Towarzystwu (...) z siedzibą W., powód J. B. domagał się:

1) zobowiązania pozwanej Gminy S. do naprawienia szkody wywołanej nieprawidłowym utrzymaniem w okresie od wiosny 2008 r. do 2 kwietnia 2009 r. ulicy (...) w S., w miejscu skrzyżowania tej drogi z drogą polną, oznaczoną na mapie ewidencyjnej jako ulica (...), przez nałożenie obowiązku przywrócenia stanu układu kierowniczego ciągnika (...) o numerze rejestracyjnym (...) do stanu odpowiadającego wymaganiom technicznym niezbędnym do dopuszczenia

pojazdu do ruchu drogowego, naprawienie uszkodzeń osi przedniej ciągnika oraz wymianę opon przednich ciągnika z takim stopniem zużycia bieżnika, jakby do szkody nie doszło lub ewentualnie naprawienie tej szkody w pieniądzu,

2) zasądzenia od pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego zadośćuczynienia za naruszenie prawa do odszkodowania oraz poniżające traktowanie poszkodowanego, z odsetkami od dnia wniesienia pozwu..

Dodatkowo domagał się zasądzenia od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwana Gmina S. wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu stosownie do obowiązujących norm przepisanych. W piśmie procesowym z 26 czerwca 2012 roku pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, iż powód zgłosił pozwanej gminie szkodę w piśmie z dnia 29 sierpnia 2008 r., zawierającym szczegółowy opis uszkodzeń ciągnika, zatem już wówczas wiedział o szkodzie i o osobie odpowiedzialnej za jej wyrządzenie.

Pozwane Towarzystwo (...) z siedzibą W. wniosło o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia oraz wniosło o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na posiedzeniu jawnym wyznaczonym na rozprawę na dzień 13 czerwca 2012 r. J. B. dokonał zmiany powództwa.

W piśmie procesowym z 10 października 2012 r. powód cofnął zmianę powództwa dokonaną na rozprawie z dnia 13 czerwca 2012 r., a Sąd Rejonowy uznając cofnięcie zmiany powództwa za dopuszczalne postanowieniem z dnia 12 października 2012 roku umorzył postępowanie w sprawie w tej części na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

W piśmie procesowym z dnia 5 lutego 2013 r. J. B. rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanych solidarnie lub według zasady słuszości kwoty 600 zł, jako jednej dziesiątej z należnego powodowi zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych: godności i zdrowia psychicznego, wskutek dyskryminacji powoda przez pozwanych z uwagi na stan zdrowia psychicznego i sposób dochodzenia roszczeń oraz za pomówienia o pieniactwo (skarżypycstwo) i usiłowanie wyłudzenia odszkodowania w niniejszej sprawie sądowej, jak i w poprzedzającym ją postępowaniu odszkodowawczym prowadzonym przez pozwanych.

Sąd Rejonowy mając na uwadze, iż roszczenie zamieszczone przez powoda w punkcie 1 petitum pozwu i roszczenie zamieszczone przez niego w punkcie 2 petitum pozwu, rozszerzone następnie w piśmie procesowym z dnia 5 lutego 2013 r., są roszczeniami różnego rodzaju i są oparte na odmiennych podstawach faktycznych oraz mieć będą zastosowanie do nich odmiennie podstawy prawne postanowieniem z dnia 6 lutego 2013 roku zarządził na mocy art. 72 § 1 pkt. 2 k.p.c. wyłączenie do oddzielnego postępowania sprawę z powództwa J. B. przeciwko Gminie S. i Towarzystwu (...) z siedzibą W. o zapłatę.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Sokółce oddalił powództwo i tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zasądził od J. B. na rzecz Gminy S. kwotę 60 złotych.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd I instancji wskazał, iż w niniejszej sprawie rozpoznaniu podlegało roszczenie z punktu 1 petitum pozwu.

Z ustaleń faktycznych Sądu I instancji wynikało, iż decyzją o numerze (...) z dnia 14 lutego 2008 r. działający z upoważnienia Burmistrza S. jego Zastępca zezwolił (...) S.A. z siedzibą w O. na zajęcie pasa drogowego drogi gminnej, stanowiącej ulicę (...) w S., o numerze geodezyjnym działki (...) – w związku z budową linii energetycznej kablowej (...) typu (...), długości w pasie drogi (...) mb.

(...) S.A. z siedzibą w O. zakończyła roboty budowlane w pasie drogi ulicy (...) w dniu 29 lutego 2008 r. Wykopy po montażu kabla energetycznego zostały zasypane, a powierzchnia wykopów wyrównana. Ze względu na warunki atmosferyczne i przesiąknięty wodą grunt wyrównanie nawierzchni drogi ulicy (...) nie było tuż po ukończeniu tych

prac możliwe. Wykonawca robót – (...) S.A. z siedzibą w O. – zobowiązał się do wyrównania drogi i przywrócenia stanu poprzedniego drogi ulicy (...) po przesuszeniu nawierzchni – najpóźniej do dnia 30 marca 2008 r.

Sąd I instancji wskazał, iż odpowiedzialność odszkodowawczą Gminy S. powód identyfikował z czynem niedozwolonym jej funkcjonariuszy, polegającym na nienależytym sprawowaniu nadzoru nad stanem nawierzchni skrzyżowania ulic (...), znajdujących się w S., w szczególności na nienależytym sprawowaniu nadzoru nad przywróceniem drogi do stanu poprzedniego przez wykonawcę robót polegających na budowie w ciągu drogi gminnej linii energetycznej kablowej. Ewentualna szkoda, której naprawienia powód żądał, mogła zatem wynikać z zaniechania przy realizacji przez Gminę S. zadania ze sfery władzy publicznej (art. 417 k.c.).

Sąd Rejonowy mając na uwadze treść art. 442(1) § 1 k.c. i analizując pismo powoda z dnia 29 sierpnia 2008 r. skierowanego do Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w S. doszedł do wniosku, że roszczenie powoda o naprawienie szkody przez restytucję naturalną (ewentualnie rekompensatę pieniężną) uległo przedawnieniu, gdyż powód dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia co najmniej w dacie sporządzenia tego pisma i wniesienia go do Urzędu Miejskiego w S., czyli w dniu 29 sierpnia 2008 r. W ocenie Sądu Rejonowego powód już wtedy zdawał sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia, wskazujących na fakt powstania szkody i miał świadomość doznanej szkody. Sąd ten zaznaczył, iż chwilą określającą początek trzyletniego biegu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z czynu niedozwolonego jest moment dowiedzenia się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie o zakresie szkody, czy trwałości jej następstw. Sąd Rejonowy podkreślił, iż nie można, jak tego chce powód, rozpatrywać następstw ewentualnego czynu niedozwolonego pozwanej gminy jako ciągu kilku bądź kilkunastu zdarzeń kolejno następujących w czasie. Wskazał, że skoro pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia, to powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 117 § 1 k.c. O kosztach procesu orzekł zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód zarzucając:

- 1) obrazę art. 5 k.c. przez danie ochrony z instytucji przedawnienia pozwanej Gminie S. działającej w złej wierze przez między innymi bezprawne przyjęcie za rzeczywistego sprawcę szkody odpowiedzialności cywilnej, aby nie dopuścić do procesu z powodu przedawnienia,***
- 2) obrazę art. 819 § 4 k.c. przez nieuwzględnienie jego treści przy oddaleniu powództwa z powodu przedawnienia, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem przy uznaniu, iż czyn zabroniony był przestępstwem ciągłym, nie wszystkie działania pozwanej się przedawniły w prawidłowo ustalonej dacie przedawnienia,***
- 3) obrazę art. 422 k.c. przez niezasadne pominięcie pozwanego (...) przy wydawaniu wyroku, co skutkowało pozbawieniem powoda możliwości obrony swych praw i tym samym nieważności postępowania, o jakiej mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c.,***
- 4) obrazę art. 233 § 1 k.p.c. wskutek tego, iż Sąd w osobie SSO Sławomira Kuczyńskiego z zadawnionego uprzedzenia do powoda jako osoby z etykietką chorego psychicznie celowo pominął niewygodny materiał dowodowy i dokonał tendencyjnej oceny pomijając następujące fakty:***
 - a) dojścia do wielu czynów zabronionych pozwanej Gminy S., a przedstawionych w powództwie jako jeden czyn ciągły, co skutkowało tym, iż odpowiedzialność za niektóre czyny nie przedawniła się,***
 - b) zaistnienia przestępstwa niedopełnienia obowiązków ze strony funkcjonariusza Gminy S. odpowiedzialnego za właściwy stan dróg i odbiór drogi po wykonaniu inwestycji w pasie drogowym przez osoby trzecie – co skutkuje wydłużeniem przedawnienia do lat dwudziestu,***

c) dowiedzenia się o szkodzie poszczególnych zespołów ciągnika w różnych odstępach czasu, a przez nie wszystkie szkody przedawniły się w okresie 3 lat.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości lub co najmniej w części, jaka wynika z treści uzasadnienia apelacji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów za pierwszą instancję.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne, jak też w całości aprobuje ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy. Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego i wydał prawidłowe rozstrzygnięcie, zaś argumentacja przedstawiona w apelacji ma charakter wyłącznie polemiczny z prawidłowymi wnioskami Sądu Rejonowego.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu nieważności postępowania polegającego, zdaniem skarżącego, na pozbawieniu go możliwości obrony swych praw poprzez pominięcie przy rozstrzygnięciu sprawy pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W.. Zarzut ten jest bezzasadny w sposób oczywisty z tej przyczyny, iż postanowieniem Sądu Rejonowego w Sokółce wydanym na rozprawie w dniu 6 lutego 2013 roku powództwo przeciwko Gminie S. i Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę zostało wyłączone do oddzielnego postępowania. W konsekwencji przedmiotem rozpoznania Sądu I instancji w niniejszej sprawie było wyłącznie roszczenie zawarte w punkcie 1 petitum pozwu, co wynika z pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Za chybiony należy uznać również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ustalenia faktyczne i wnioski Sądu I instancji o przedawnieniu roszczenia mają oparcie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, który został oceniony w sposób obiektywny, oraz w twierdzeniach samego powoda. Okoliczność, iż ustalony stan faktyczny jest dla powoda niekorzystny nie oznacza sama przez się, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oceny materiału dowodowego. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne było wykazanie, że ocena tego materiału była wadliwa poprzez wyciągnięcie wniosków nielogicznych, bądź nie mających oparcia w zasadach doświadczenia życiowego, czego skarżący nie wykazał. Pozwana Gmina zgłosiła skuteczny zarzut przedawnienia roszczenia, wobec czego przeprowadzenie dowodów zgłoszonych przez powoda byłoby sprzeczne z zasadą ekonomiki procesowej i prowadziłoby do zbędnego przedłużenia postępowania. Twierdzenia skarżącego, iż Sąd Rejonowy celowo pominął niewygodny materiał dowodowy i dokonał jego tendencyjnej oceny z uwagi na uprzedzenia do osoby powoda jest subiektywną oceną skarżącego, nie mającą oparcia w rzeczywistości.

Zaakceptowanie przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych Sądu I instancji jako prawidłowych powoduje, iż nie sposób podzielić zarzutów naruszenia prawa materialnego zawartych w apelacji.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do skutecznego podważenia wniosku Sądu I instancji, że roszczenie powoda jest przedawnione. Powód na rozprawie w dniu 13 czerwca 2012 roku wskazał, iż o szkodzie w ciągniku dowiedział się wtedy, gdy zaczęła zużywać się opona i powstały luzy w układzie kierowniczym i było to na przełomie lipca i sierpnia 2008 roku (k. 48). Z treści pisma z dnia 29 sierpnia 2008 roku skierowanego do Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w S. zatytułowanego „zgłoszenie szkody” (k. 3) wynika, iż już w dacie sporządzenia tego pisma powód wiedział o szkodzie polegającej na wybiciu sworzni głównego, drążków kierowniczych i układu kierowniczego ciągnika oraz o osobie obowiązanej do naprawienia szkody. Już wówczas zatem powód miał świadomość powstania szkody, skoro wyraźnie pisał o uszkodzeniu poszczególnych elementów ciągnika i szkodę tę wiązał z faktem wielokrotnego pokonywania poprzecznego dołu na skrzyżowaniu ulicy (...) ciągnikiem rolniczym. W orzecznictwie wskazuje się, że jeżeli źródłem szkody jest zdarzenie o charakterze ciągłym to przedawnienie rozpoczyna się z ustaniem takiego zdarzenia (zob. wyrok SN z dnia 09.08.2012r., V CSK 153/11, LEX nr 1243092), niemniej Sąd I instancji doszedł do trafnego wniosku, iż następstw ewentualnego niedozwolonego

czynu pozwanej nie można rozpatrywać jako ciągu zdarzeń występujących po sobie w czasie. Treść pisemnego zgłoszenia szkody i wyjaśnień powoda wskazuje w sposób nie budzący wątpliwości, iż powód dowiedział się o szkodzie i podmiocie obowiązującym do jej naprawienia już w sierpniu 2008 roku. W orzecznictwie wskazuje się zaś, że przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje zrealizowana już w tej chwili, w której poszkodowany wie o istnieniu szkody w ogóle, gdy ma świadomość faktu powstania szkody. Przepis art. 442(1) k.c. nie wiąże początku biegu przedawnienia z powzięciem przez poszkodowanego dokładnej wiedzy co do wysokości (rozmiaru) szkody (zob. m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 15.03.2013 r., I ACa 1286/12, LEX nr 1312005; wyrok SN z dnia 24.11.1971 r., I CR 491/71, OSNC 1972/5/95).

Skarżący podniósł w apelacji, iż funkcjonariusz pozwanej Gminy dopuścił się przestępstwa niedopełnienia obowiązków, z czego powód wywodził wydłużenie terminu przedawnienia do lat dwudziestu licząc od dnia popełnienia przestępstwa. Powód już w pierwszej instancji wskazywał na okoliczność, iż funkcjonariusz Gminy S. dopuścił się w warunkach przestępstwa zaniedbania obowiązku utrzymania dróg, niemniej jednak powód nie sprecyzował, który konkretnie funkcjonariusz miał się dopuścić przestępstwa i na czym konkretnie polegał czyn karalny. Przyjęcie dwudziestoletniego terminu przedawnienia na podstawie art. 442 (1) § 2 k.c. wymaga zaś ustalenia, że przestępstwo popełnione zostało przez konkretną osobę lub osoby (por. wyrok SN z dnia 7 lutego 2000 r., I CKN 209/98, niepubl.). Sąd Okręgowy nie podzielił wywodów apelacji i nie dopatrywał się znamion przestępstwa w tak określonym zachowaniu.

W konsekwencji roszczenie powoda uległo przedawnieniu z upływem trzyletniego terminu, o którym mowa w art. 442 (1) § 1 k.c. liczonym od daty, kiedy powód dowiedział się o szkodzie i podmiocie obowiązującym do jej naprawienia, czyli z dniem 30 sierpnia 2011 roku. Tymczasem pozew w niniejszej sprawie wpłynął do Sądu Rejonowego w Sokółce w dniu 30 marca 2012 roku. Trafnie zatem uznał Sąd meriti, iż zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwaną Gminę jest skuteczny.

Zarzut naruszenia art. 5 k.c. należy ocenić jako niezasadny. W orzecznictwie wskazuje się, że dopuszczenie stosowania art. 5 k.c. jako obrony przeciwko zarzutowi przedawnienia jest wyjątkowe i może mieć zastosowanie tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody, istotne dla ostatecznego rozstrzygnięcia faktu nadużycia prawa podmiotowego przez dłużnika. Podkreśla się, że bezczynność wierzyciela powinna być usprawiedliwiona wskazanymi przez niego wyjątkowymi okolicznościami (zob. m.in. wyrok SN z dnia 07.02.2007 r., III CSK 208/06, LEX nr 457729; wyrok SN z dnia 18.05.2006r., IV CK 367/05, LEX nr 371507; wyrok SA w Białymstoku z dnia 25.11.2009 r., I ACa 495/09, OSAB 2009/4/9). Wskazuje się ponadto, że opóźnienie wierzyciela w dochodzeniu roszczenia nie powinno być nadmierne, gdyż w przeciwnym wypadku podważona zostałaby zasadnicza, stabilizacyjna funkcja instytucji przedawnienia (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 06.05.2010r., II CSK 536/09, LEX nr 585765).

Należy podnieść, iż powód nie wykazał szczególnych, nadzwyczajnych okoliczności przemawiających za zastosowaniem art. 5 k.c. do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia. Za przyjęciem, iż zarzut przedawnienia jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego nie przemawia ani charakter dochodzonego roszczenia, ani charakter uszczerbku. Powód nie usprawiedliwił w żaden sposób opóźnienia w dochodzeniu roszczenia na drodze sądowej. Całokształt okoliczności prowadzi do wniosku, że opóźnienie było spowodowane wyłącznie zaniechaniem należytej dbałości o własne interesy. Powód nie był bowiem obłożnie chory, jak też nie wskazał, by przyczyną opóźnienia była inna, szczególna okoliczność. Ponadto okres opóźnienia w dochodzeniu roszczenia liczony od upływu terminu przedawnienia do wniesienia pozwu w niniejszej sprawie jest w ocenie Sądu Okręgowego nadmiernie długi, gdyż wynosi siedem miesięcy, co dodatkowo przemawia za niestosowaniem art. 5 k.c.

W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że skoro powód mógł w sposób obiektywnie niezakłócony wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym w terminie określonym w art. 442(1) § 1 k.c., to nie może obecnie skutecznie powoływać się na sprzeczność zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego.

Zarzut naruszenia art. 819 § 4 k.c. jest o tyle bezzasadny, iż przepis ten określa przerwę biegu przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela, tymczasem powtórzyć należy, iż przedmiotem oceny Sądu I instancji było wyłącznie

roszczenie z punktu 1 petitum pozwu skierowane przeciwko Gminie S.. Sprawa przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę została zaś wyłączona do oddzielnego postępowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. z uwagi na oddalenie apelacji w całości, zaś wysokość tych kosztów ustalono w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 j.t.).